

ki przedmiot. Była to igła długości około 8 cm, drążąca ukośnie od światła żołądka.

Drugi przypadek dotyczył umieszczenia na języku kółka żelaznego o średnicy około 3 cm. z trzpieniem ostro zakończonym, który ugniatał podniebienie. Kółko to musiało być dość wcześnie włożone, gdyż nie można go było zdjąć a po przecięciu na języku był dość głęboki odcisk.

Trzecim ciekawym przypadkiem u świni pochodzącej z tuczarni z tut. terenu było stwierdzenie metalowej klamry zgiętej w połowie, o ostrych zakończeniach prostopadle ustawionych do osi podłużnej. Przedmiot ten przebił język i musiał zmieniać swoje położenie i przez to kaleczyć język. W chwili badania bowiem położenie jego było jak na załączonym zdjęciu. Poprzeczne ostro zakończone wypustki różnej długości musiały przejść przez powstałą ranę, powiększając ją jeszcze i zadając dość duży ból zwierzęciu. Należy przypuszczać, że w podawanej karmie był ten przedmiot i w czasie jedzenia utkwiał w języku. Duża ilość sztuk natomiast uniemożliwiała obsłudze dokładniejsze zwracanie uwagi na zachowanie się zwierząt a podawanie karmy płynnej umożliwiała samowyleczenie rany z tkwiącym przedmiotem, a dopiero badanie poubojowe ujawniło powstałe za życia skaleczenie języka.

ANDRZEJ CZAUDERNA

P.Z.L.Z. Sławno

ZASTOSOWANIE SKRZYŃKI OD MIKROSKOPU JAKO SKRZYŃKI — OGRZEWACZA DO BADANIA MIKROSKOPOWEGO NASIENIA

Akcja zwalczania jałowości była przeprowadzana przez służbę weterynaryjną we wszystkich sektorach gospodarki hodowlanej stwarza duże zapotrzebowanie na sprzęt i instrumentarium do wykonania badań i zabiegów.

Dla ustalenia przyczyn jałowości występujących w większym nasileniu w gospodarstwach wielkostadnych i drobnych zasadnicze znaczenie ma szczegółowe badanie rozplodników, a w szczególności mikroskopowe badanie nasienia dla ustalenia jego wartości rozplodowej i uzupełnienia rozpoznania na podstawie zmian patologicznych nasienia. Badanie drobnowidowe przeprowadzane nawet na specjalnie zorganizowanych spędach odbywa się w warunkach polowych gdzie sprzęt potrzebny do tego celu musi być wygodny i praktyczny w użyciu.

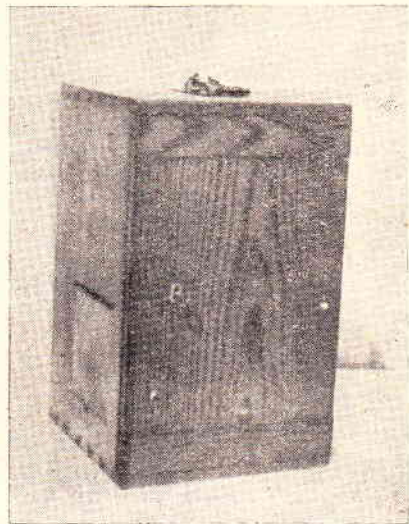
Z uwagi na dużą wrażliwość plemników na zmiany ciepłoty otoczenia, lekarz wet. przeprowadzający badanie musi posiadać specjalną skrzynkę—ogrzewacz, w której nasienie świeżo pobrane jest badane pod mikroskopem w temperaturze $+35$ do $+37^{\circ}\text{C}$ dla oceny ruchliwości i gęstości nasienia. Skrzynka ta razem z pudłem zawierającym mikroskop i pozostałym sprzętem i instrumentarium stanowi kłopotliwe wyposażenie lekarza, zajmujące dużo miejsca i utrudniające poruszanie się w terenie, w szczególności kolejami, autobusami i podwodami.

Zastosowanie drobnych zmian w posiadanym pudle do mikroskopu pozwoli użyć je jednocześnie jako skrzynkę—ogrzewacz, zmniejszając znacznie wyposażenie badającego w terenie, a wprowadzone do laboratoriów Państwowych Stacji Buhajów usunie nadmiar sprzętu, dając jednocześnie znaczne oszczędności w kosztach, przewidywanych na wyposażenie tak służby terenowej, jak i zakładów.

Przeróbka dokonana przez autora dotyczy skrzynki do mikroskopu o wymiarach: $22 \times 22 \times 38$ cm. posiadającej wewnątrz szyny unieruchamiające podstawę mikroskopu i jedną szufladkę na okulary po stronie lewej u szczytu pudła (ryc. 1).

Celem dostosowania skrzynki do badania nasienia do-

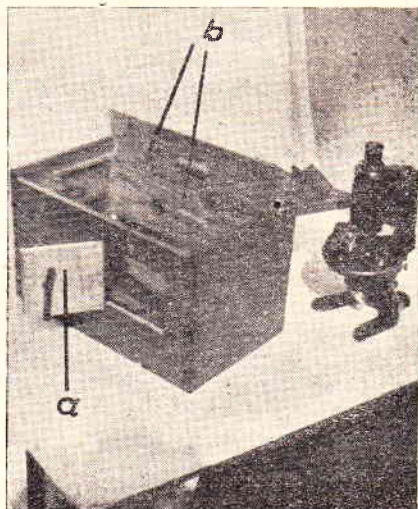
konano następujących zmian i uzupełnień: W lewej, bocznej ścianie wycięto prostokątny otwór o wymiarach: 15×16 cm (ryc. 2a), do którego dopasowano szczelne drzwiczki wpuszczane na zawiasach z zamknięciem (zasówka) od wnętrza skrzynki i uchwytem od zewnątrz, otwierane w kierunku wierzchu skrzynki. Drzwiczki te należy dorobić z prawej lub lewej strony, w zależności



Ryc. 1

od typu używanego mikroskopu tak, aby wszystkie śruby regulujące części optyczne i stolik były po stronie wyciętego otworu. (mikroskopy nowoczesne mają wszystkie śruby po stronie prawej, starszego typu po stronie lewej).

Do otwierającej się ściany skrzynki (ryc. 3) dorobiono 2-gą ściankę wkładaną, złożoną z 2-ch deseczek z dykty, przeciętych podłużnie w środku (ryc. 4bb), opartych na dwóch cienkich listewkach, przybitych do wierzchu i dna skrzynki. W obu połowach na linii zetknięcia się brzegów przyśrodkowych (ryc. 4c) należy

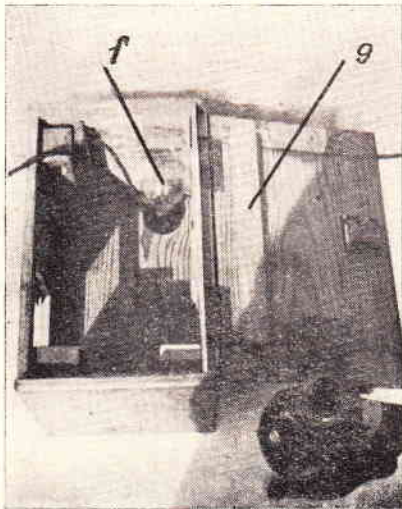


Ryc. 2

wyciąć otwór odpowiadający kształtem poprzecznemu przekroju tubusa i górnej części podstawy mikroskopu dla swobodnego przesuwania właściwej części optycznej przy pomocy śrub. W lewej deseczce należy wyciąć dodatkowy okrągły otwór o $\Phi 2,5$ cm dla korka z otworem, w który wkłada się termometr (ryc. 4d), a w

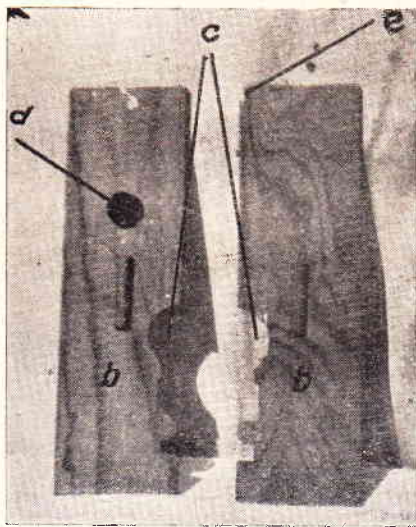
prawej na górnym brzegu drobne wycięcie dla przebiegu kabla elektrycznego z kontaktu do oprawki żarówki (ryc. 4e). Obie deseczki przy chowaniu do skrzynki mikroskopu wsuwa się do wewnątrz przy prawej (lub lewej) ścianie bocznej (ryc. 2b).

W prawym górnym rogu skrzynki do ściany tylnej od wewnątrz przykręcono oprawkę na żarówkę (najlepiej pojedynczą oprawkę do normalnych żarówek używaną przy napisach żarówkowych świetlnych (ryc. 3f),



Ryc. 3

do której podłącza się dwuprzewodowy sznur elektryczny, zakończony wtyczką do kontaktu. Przy użyciu skrzynki, jako ogrzewacza, kabel winien wychodzić na zewnątrz w miejscu e ryc. 4. Przewód po badaniu umieszcza się w całości wewnątrz skrzynki razem z mikroskopem. Włączenie prądu odbywa się przez podłączenie wtyczki do kontaktu ściennego. W przypadku używania



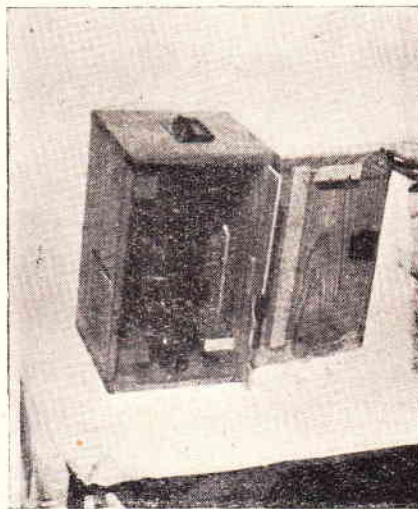
Ryc. 4

skrzynki w miejscowościach nie posiadających oświetlenia elektrycznego, można w miejscu oprawki i żarówki wstawić lampę naftową Nr 3 lub 5, przy czym w deseczce prawej wkładanej należy wyciąć odpowiedni otwór na szkło lampy.

Do właściwych drzwiczek od skrzynki przykręcono schodek na termometr (ryc. 3g).

Sposób użycia: Otwiera się normalne drzwiczki skrzynki ochronnej, wyjmuje mikroskop i kabel

elektryczny na zewnątrz (ryc. 5), następnie skrzynkę otwartą układa się poziomo ścianą tylną na stole, otwiera dorobione drzwiczki boczne i ustawia mikroskop w skrzynce postawą na tylnej ścianie, po czym wysuwa się z wnętrza obie deseczki, zakłada na wierzch skrzynki, zamykając w ten sposób otwartą jej stronę i wkłada w otwór termometr. Po zapaleniu żarówki przez włączenie wtyczki do kontaktu, reguluje się przez boczny otwór lusterkiem światło, umieszcza preparat na stoliku



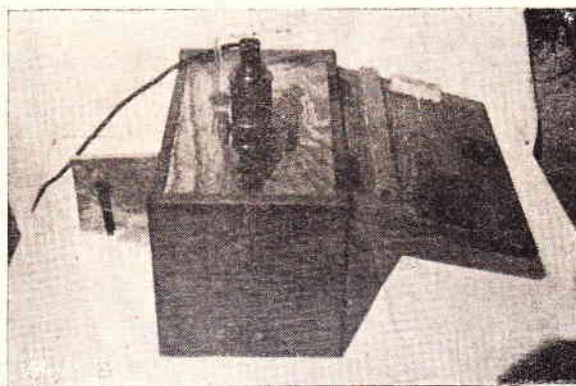
Ryc. 5

i reguluje obraz śrubą kondensora Abbe'go. Wymiar otworu bocznego pozwala na swobodną manipulację wszystkimi częściami mikroskopu, znajdującymi się wewnątrz skrzynki. Po ukończeniu badania składa się wszystkie części, skrzynkę ustawia pionowo i chowa mikroskop do wnętrza.

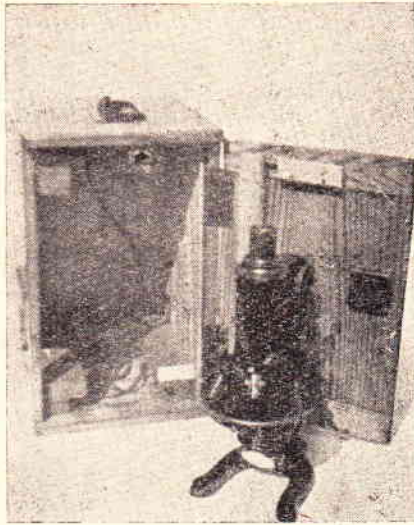
W opisaney skrzynce przy użyciu żarówki 60 Watt, temperatura wewnątrz utrzymuje się w granicach $+35^{\circ}\text{C}$, w temperaturze otoczenia od $+15$ do $+20^{\circ}\text{C}$. W niższej temperaturze otoczenia należy użyć żarówki 100 Watt, regulując ciepłotę przymykaniem lub otwarciem drzwiczek bocznych. Zasadnicze różnice w przebudowie do różnych typów mikroskopów polegałaby jedynie na różnej formie wycięć w deseczkach wierzchnich, odpowiadającej przekrojowi poprzecznemu tubusa i uchwytu oraz jego ruchomości (mikroskopy ze skośnymi tubusami).

Skrzynka - ogrzewacz używana przez autora w pracy terenowej okazała się praktyczną i wygodną w użyciu.

Wprowadzenie tego projektu w skali ogólnej w zaopatrzeniu służby wet. przyniesie następujące korzyści i oszczędności: usprawni pracę lekarza terenowego, zmniejszając ilość i rozmiary sprzętu niewygodnego do



Ryc. 6



Ryc. 7

transportu, a niezbędnego do badań, zmniejszy ilość przedmiotów znajdujących się w z reguły ciasnych laboratoriach oraz przyniesie znaczne oszczędności w sumach wydatkowanych na wyposażenie służby wet. w niezbędny sprzęt do badań, w surowcach potrzebnych do innych ważniejszych celów (drewno wysokogatunkowe, okucia metalowe, śruby, przełączniki, politura itd.). Jeżeli przyjmiemy, że koszt jednej skrzynki specjalnej do badania nasienia wynosi około 150 do 200 zł — przy produkcji masowej, a przerobienie skrzynki do mikroskopu sposobem gospodarczym wg projektu, kosztuje około 50 do 80 zł, to realizacja powyższego projektu już w pierwszym okresie przyniesie w skali ogólnokrajowej około 70 tysięcy złotych oszczędności.

BOLESŁAW RUBAJ

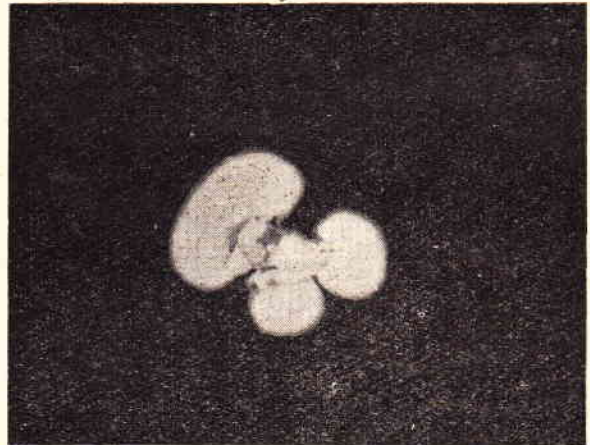
PODWOJENIE JĄDRA PRAWEGO U KOGUTA

Z Zakładu Anatomii Patologicznej Wydz. Wet. w Lublinie
Kierownik: Prof. Dr TADEUSZ ŻULIŃSKI

Przypadek podwojenia jądra dotyczył koguta, którego narządy płciowe przesłano do Zakładu.
Badaniem makroskopowym ustalono, że jądro prawe

składa się z dwu oddzielnych części kształtu okrągłego, połączonych za pomocą najdłuższego powrózku. Wielkość obu części jądra prawego odpowiadała wielkości jądra lewego, nie wykazującego odchylenia od normy. (Rys. 1). Na przekroju obie części jądra prawego niczym nie różniły się od powierzchni przekroju jądra lewego i przypominały utkanie prawidłowej tkanki jądrowej, co potwierdzono w badaniu histologicznym.

Kogut, w wieku 6—7 miesięcy, od którego pochodziły ww narządy, wykazał wczesne i silnie zaznaczone objawy popędu płciowego. Fizycznie był lepiej roz-



winięty i wykazywał cechy agresywności wobec innych kogutów w tym samym wieku, co skłoniło właściciela do wyeliminowania go z hodowli.

Przypadki podwojenia jądra oraz występowanie jąder nadliczbowych są bardzo rzadkie. Podwojenie jądra prawego u cielęcia opisuje Zimmermann, Nieberle opisuje liczne rozsiane guzki w zakresie jamy brzusznej, posiadające utkanie tkanki jądrowej. Schwalbe wskazuje na występowanie jąder podwójnych, czy też podwójnych jajników przeważnie po stronie prawej. Wedle Meyera ma to wzajemny związek z silnym rozwojem wątroby.

SŁUŻBA WETERYNARYJNA

WSTĘPUJEMY W SZEREGI SEKCJI SŁUŻBY WETERYNARYJNEJ STOWARZYSZENIA NAUKOWO-TECHNICZNEGO INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW ROLN.

Dekretem z dnia 18 września 1954 roku zostały zniesione Naczelna i Okręgowe Izby Lekarsko - Weterynaryjne utworzone dekretem z dnia 6 czerwca 1945 r. W pierwszym okresie istnienia Polski Ludowej potrzeba powołania izb lekarsko - weterynaryjnych wynikała z konieczności zespolenia organizacyjnego lekarzy weterynaryjnych, zajmujących się głównie wolną praktyką i powierzenia izmom pewnych czynności publiczno-prawnych.

W ciągu ostatnich kilku lat w organizacji służby weterynaryjnej zaszły poważne zmiany. W skład tej służby wszedł oprócz lekarzy weterynaryjnych duży zastęp służby wet. pomocniczej, tj. technicy i sanitariusze weterynaryjni, ogładcze oraz trichinoskopiści. Niemal wszyscy ci wykwalifikowani pracownicy służby wet. pracują obecnie w jednostkach uspołecznio-

nych i objęci są organizacją związków zawodowych. Zwarty organizacyjnie pion weterynaryjny Ministerstwa Rolnictwa od dawna już przejął funkcje publiczno-prawne powierzone pierwotnie izmom lekarsko - weterynaryjnym. W tych warunkach izby te stały się przeżytkiem, wymagającym zlikwidowania.

Sprawa likwidacji izb lekarsko - weterynaryjnych ciągnęła się od 1950 roku, gdyż już w tym okresie większość lekarzy weterynaryjnych — członków izb — wysuwało konieczność wyeliminowania tej elitarniej organizacji z naszego życia społecznego. Jednakże od początku wszyscy zdawali sobie sprawę z tego, że w związku z likwidacją izb niezbędne jest powołanie nowej organizacji, któraby zrzeszała wszystkich wykwalifikowanych pracowników służby weterynaryjnej, Sekcji wet. Służby Zdrowia, Izby Weterynaryjnej, czy Naczelnej Organizacji Weterynaryjnej nie zostały zrealizowane. Dopiero w czerwcu 1954 roku w ramach Stowarzyszenia Naukowo - Technicznego Inżynierów i Techników Rolnictwa, organizacji wchodzącej w skład